

Nacjonalizm z futbolowej perspektywy. Przykład EURO 2012

Wbrew temu, co mógłby sugerować tytuł niniejszego tekstu, jego treść nie traktuje o „szowinistycznie usposobionych kibolach”. Zrównanie wątków nacjonalistycznych w piłce nożnej ze skrajną ideologią pewnych środowisk kibicowskich wydaje się bowiem zabiegiem pozostającym zbyt blisko potocznych wyobrażeń o kibicach, a jednocześnie o nacjonalizmie. W tym miejscu chciałbym odżegnać się od popularnej, acz wielce upraszczającej dychotomii (dobry) patriotyzm – (zły) nacjonalizm i przyjąć bardziej wyrafinowaną, wypracowaną na gruncie anglosaskich nauk społecznych, definicję tego drugiego. Za Krzysztofem Jaskułowskim będę więc mówić o swoistej ontologii kulturowej, której osią pozostaje naród. Ideologia nacjonalistyczna głosi bowiem, że świat z natury podzielony jest na odrębne narody, człowiek wykazuje się przynależnością narodową, lojalność wobec własnej narodowości jest najważniejszą lojalnością grupową, a narodom przysługują prawa polityczne¹. Antropologiczna analiza takiej wizji rzeczywistości podważa oczywistość istnienia grup narodowych, a jednocześnie koncentruje się na sposobach wytwarzania wrażenia ich naturalności. Czyniąc to, sięga ku badaniom kultury popularnej oraz życia codziennego, zwracając przy tym uwagę na aspekt mityczny i symboliczny. Omawiane podejście wymaga również próby wypracowania niereifikującego naród języka². Wzorując się na tak zakrojonej perspektywie badawczej, chciałbym przedstawić interpretację piłkarskich Mistrzostw Europy 2012³.

¹ K. Jaskułowski, *Nacjonalizm bez narodów. Nacjonalizm w koncepcjach anglosaskich nauk społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 38–39.

² *Ibidem*, s. 425–426.

³ Podstawą empiryczną niniejszego tekstu są badania etnograficzne przeprowadzone we Wrocławiu w trakcie trwania EURO 2012 oraz analiza folkloru internetowego (tzw. *vanity sites*) dotyczącego mistrzostw. Chciałbym podziękować Konradowi Górnemu, Mirosławowi Marczykowi i Krzysztofowi Piątkowskiemu za możliwość współpracy w prowadzonych badaniach oraz studentom Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej za wkład w prace badawcze. Osobiście pełniłem rolę badacza terenowego w ramach projektu Instytutu Badań Przestrzeni Publicznej pt. Stadion–Miasto–Kultura. EURO 2012 i przemiany kultury polskiej, lecz nie cytuję treści wywiadów, które powstały w trakcie jego realizacji.

Nacisk na nowoczesne procesy narodotwórcze⁴ stanowi kluczowy element modernistycznie zorientowanych badań nad nacjonalizmem, lecz nawet tak wybitny reprezentant nurtu, jak Ernest Gellner, nie potrafił ich zadowalająco zidentyfikować. Jego nacisk na państwową edukację jako czynnik tożsamościotwórczy wydaje się przeceniony. Tymczasem obok, jak dotąd chętniej rozważanego, nacjonalizmu formalnego funkcjonuje jego nieformalna forma, w której również można upatrywać przestrzeni (re)produkcji tożsamości narodowej i nacjonalistycznej wizji świata⁵. Przykładów jej występowania dostarczają chociażby analizy Thomasa Hyllanda Eriksena⁶, Michaela Billiga⁷ czy Tima Edersona⁸. Wskazują one na sport jako płodny obszar badawczy.

Mistrzostwa Europy 2012 cieszyły się niezwykłą popularnością, którą trudno przyrównać do zainteresowania świętami państwowymi. Wykorzystanie symboliki narodowej, śledzenie transmisji telewizyjnych oraz osobista celebrowanie wydarzeń wykazywały podczas rozgrywek EURO skalę przerastającą oficjalne obchody 3 Maja czy 11 Listopada. Już samo porównanie wydaje się znamienne. Mowa bowiem o imprezie sportowej z gęstą otoczką komercyjną. Jednak u podstaw mistrzostw leży nacjonalistyczny zamysł rywalizacji narodów, które wystawiają w tym celu swych metonimicznych reprezentantów w postaci drużyn futbolowych. Narodowy charakter rozgrywek „uprawnia” do wykorzystania przez poszczególne związki piłkarskie odpowiednich symboli, takich jak flagi czy hymny⁹. Dodatkowo jest to element silnie przyciągający rzesze kibiców, czasem nawet takich, którzy na co dzień nie przejawiają zainteresowania futbolem. Nacjonalistyczna otoczka czyni bowiem piłkarskie zawody bardziej zrozumiałymi (niż gdyby gra toczyła się między drużynami klubowy-

⁴ Moderniści, analogicznie do primordialistów i perenialistów, uznawali istnienie substancjonalnych narodów za fakt. Tymczasem można je traktować nie jak byty, lecz możliwe zdarzenia; zob. R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tł. J. Łuczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków 1998, s. 19.

⁵ T.H. Eriksen, *Formal and informal nationalism*, „Ethnic and Racial Studies” 1993, Vol. 1, s. 1–25.

⁶ *Ibidem*.

⁷ M. Billig, *Banalny nacjonalizm*, tł. M. Sekerdej, Znak, Kraków 2008.

⁸ T. Edenson, *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, tł. A. Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

⁹ Przywilej stosowania symboliki narodowej może się okazać – jak pokazała „afera orzełkowa” – koniecznością. Rezygnacja Polskiego Związku Piłki Nożnej (PZPN) z godła państwowego na strojach piłkarzy wywołała niezadowolenie społeczne, a nawet interwencję władz RP – „Nowelizacja ustawy o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczy-

mi) i ciekawszymi z powodu obiektu identyfikacji, jakim staje się reprezentacja, a pośrednio naród. Jak wskazuje jeden z informatorów: „Wydaje mi się, że kibicowanie klubowi różni się od kibicowania reprezentacji. Reprezentacja jest jakby ważniejsza, z nią czuje więź każdy Polak”¹⁰. Jednocześnie przesiąkający zawody nacjonalizm stał się impulsem do powszechnego sięgnięcia po symbole narodowe, także w formie rzadko spotykanej podczas oficjalnych uroczystości, jak np. malowanie twarzy.

Popnacionalistyczne konotacje zostały wykorzystane również, wraz z wątkami futbolowymi, jako istotny składnik strategii marketingowych. Różnorakie firmy poszukiwały swej klienteli wśród kibiców. Apelowały więc do tych, którzy „jeszcze” nie kibicują lub czynią to bez „odpowiedniego wyposażenia”, a te miało być atrakcyjniejsze w biało-czerwonych barwach. Komercjalizacja EURO działała ambiwalentnie na odbiorców imprezy. Z jednej strony powodowała bojkot rozgrywek – mistrzostwami oficjalnie nie interesowały się m.in. zorganizowane środowiska kibicowskie¹¹. Z drugiej natomiast, przyciągała swą ofertą, a nawet kształtowała skomercjalizowaną tożsamość narodową, która charakteryzuje się poszukiwaniem w popnacionalizmie łatwo dostępnych doznań i przyjemności¹². Jak pisze o owej postawie Jaskułowski: „Wystarczy zatem wywiesić flagę na balkonie, założyć koszulkę reprezentacji, zasiąść w biało-czerwonych kapciach przed telewizorem i chłonąć wrażenia”¹³. Między tymi skrajnościami rozciąga się wiele możliwości. Podaż „biało-czerwonych produktów” trafiła na popyt kibiców, którzy z chęcią wykorzystywali kupione

pospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych oraz ustawy o sporcie wprowadziła obowiązek umieszczania polskiego godła na strojach reprezentacji kraju, olimpijskiej oraz paraolimpijskiej”; <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/komunikat.xsp?documentId=1221285A2F62838CC1257A170023E08E> (data dostępu: 12.08.2013 r.). Z drugiej strony, wykorzystanie symboliki narodowej w kontekście sportowym mogłoby potencjalnie budzić sprzeciw.

¹⁰ Mężczyzna, 26 lat; badaczka terenowa Marta Mazurkiewicz (dalej: MMaz).

¹¹ Tradycyjni kibice klubowi są raczej negatywnie nastawieni do komercjalizacji futbolu i odmiennych, niż sami prezentują, form kibicowania; D. Antonowicz, R. Kossakowski, T. Szlendak, *Ostatni bastion antykonsumeryzmu? Kibice industrialni w dobie komercjalizacji sportu*, „Studia Socjologiczne” 2011, nr 3, s. 113–139; K. Jaskułowski, P. Majewski, *Nacjonalizm, kultura popularna i EURO 2012*, [w:] W.J. Burszta et al., *Stadion, Miasto, Kultura. EURO 2012 i przemiany kultury polskiej. „Święto” rok 2012*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2012, s. 46.

¹² K. Jaskułowski, *Wspólnota symboliczna. W stronę antropologii nacjonalizmu*, WN Katedra, Gdańsk 2012, s. 221.

¹³ *Ibidem*.

flagi czy akcesoria malujące. „Kibice robią tak [malują twarze – przyp. P.M.], bo chcą tym dać wyraz solidarności, tego, że oni są taką zjednoczoną grupą i że się solidaryzują z reprezentacją. Na pewno jest to też wyraz patriotyzmu”¹⁴ – twierdzi respondentka. Z krytyką spotkały się natomiast flagi dołączane do piwa Tyskie, gdyż posiadały logo tej marki¹⁵. „Lepiej się patrzy na kibica, który ma takie barwy na twarzy jak ty. Taką wspólnotę to tworzy” – stwierdziła jedna z informaterek, lecz dalej zauważyła, iż: „Niektóre jednak euro-gadżety to przesada. Już nie mają czego z piłką powiązać, tylko słodczyce, kiełbasy, obrusy. To już takie przesadzone chyba, kicz”¹⁶. „Ja bym wolała, żeby były bardziej uroczyste te stroje” – wtórowała jej kolejna badana, która krytykowała profanowanie symboliki narodowej: „Dziewczyny jak sobie robią na piersiach, to jest część intymna. Nie powinno być tam takich symboli i już”¹⁷. Dzieje się tak, gdyż, jak twierdzi respondent, „kibice malują sobie twarze i ciała tylko i wyłącznie dla zabawy, bo z patriotyzmem według mnie to nie ma nic wspólnego. Szczególnie na takiej zabawie”¹⁸.

Mistrzostwa wzbudziły refleksje nad symboliką narodową, przede wszystkim flagą i jej użytkowaniem. W Internecie pojawiły się humorystyczne komentarze dotyczące „powszechnego oflagowania”, w tym porównujące EURO ze Świętem Niepodległości¹⁹. Co stało się z biało-czerwonymi barwami po odpadnięciu reprezentacji Polski? W większości zostały zdjęte przez właścicieli, choć pojedyncze zostały, a w sieci pojawiły się apele, by pozostawić flagi, a już na pewno nie wyrzucać ich do śmieci²⁰. Narodowej świętości nie należy bowiem profanować wśród odpadków. Lepiej niech przeczekają do kolejnego „święta” narodowego lub piłkarsko-narodowego. Nie wszystkie jednak proporce były „prawdziwe”, gdyż nie spełniały ustawowych wymogów. Owe „podróbki” nadawały się więc na śmietnik.

¹⁴ Kobieta, 19 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Serby; badaczka terenowa Anna Okoń (dalej: AO).

¹⁵ „Wszystko na to wskazuje, że zwycięzcą Euro Zostanie Tyskie”, <http://demotywatory.pl/3837511/Wszystko-wskazuje-na-to-ze-zwyciezca-Euro> (data dostępu: 23.08.2013 r.); <http://demotywatory.pl/3825144> (data dostępu: 30.09.2013 r.).

¹⁶ Kobieta, 21 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; badaczka terenowa Małgorzata Minorczyk (dalej: MMin).

¹⁷ Kobieta, 43 lat, bezrobotna, miejsce zamieszkania: Wrocław; MMin.

¹⁸ Mężczyzna, 24 lata, student, miejsce zamieszkania: okolice Zielonej Góry; MMin.

¹⁹ <http://kwejk.pl/obrazek/1219620/flaga.html> (data dostępu: 22.09.2013 r.).

²⁰ <http://demotywatory.pl/3836569/A-ja> (data dostępu: 22.09.2013 r.).

Czy flagi mogłyby być wykorzystywane w życiu codziennym? Oddajmy głos respondentom: „Tak na co dzień, to chyba nie ma sensu takie manifestowanie. Nie ma u nas takiego zwyczaju, żeby wywieszać flagę na co dzień. Na święto, jak najbardziej, a Euro jest pewnym rodzajem święta”²¹, „Na co dzień, poza Euro, nie czuję potrzeby manifestowania tego, że jestem Polką. Na pewno się tego nie wstydzę. Po prostu jestem Polką, wiem to. No, potrzeby tego zaznaczać wśród innych przecież też Polaków nie czuję”²², „Nie wyobrażam sobie mieć wywieszoną flagę na co dzień. To by była przesada. To nie miałyby sensu. To tak, jakby sobie przed pójściem spać śpiewać nasz narodowy hymn. Po co to?”²³. Wielu informatorów podkreślało bezsens manifestowania własnej narodowości, gdyż w ich mniemaniu ich „polskość” jest oczywista. Na pierwszy rzut oka wypowiedzi te pozornie przeczą Billigowskiemu „flagowaniu narodu”. Czy faktycznie Polakom nie trzeba przypominać o polskiej narodowości? Nie mamy tu jednak do czynienia z przykładem obalającym teorię Billiga, gdyż „flagowanie” w Polsce ma na co dzień wymiar mniej oczywisty i często niedostrzegalny. Niektórzy jednak woleliby żyć w otoczeniu mocniej nasyconym narodową symboliką. Czy nie „fajnie by było, gdyby na co dzień każdy miał wywieszoną flagę, tak jak jest w USA?”²⁴. Natomiast inni badani wskazywali, że: „Patriotyzm to nie tylko symbolika. To również nasza codzienna postawa. Trzeba się na co dzień zachowywać i pokazać, że nasz kraj jest fajny, że warto tu wrócić”²⁵. Postawa wydaje się niezwykle ważna: „Co z tego, że będę miała nasze symbole narodowe wymalowane na twarzy czy nadrukowane na koszulce, jak nie będę się zachowywać jak na Polaka przystało?”²⁶.

Powszechność kibicowania przywołała na myśl koncepcję „wspólnoty narodowej”. Jak głosiły, dołączone do zamieszczonych w Internecie treści motywujących hasła: „Nie ważne, gdzie dziś jesteście czy na stadionie, czy przed telewizorem, czy też w Stanach, nieważne gdzie, wszyscy bądźmy dziś BIAŁO-CZERWONI!”²⁷ lub „Kibicem może być każdy [...] bez względu na wiek,

²¹ Mężczyzna, 21 lat, miejsce zamieszkania: Jasło; AO.

²² Kobieta, 43 lat, bezrobotna, miejsce zamieszkania: Wrocław; MMin.

²³ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

²⁴ Kobieta, 19 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Serby; AO.

²⁵ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

²⁶ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; AO.

²⁷ Pisownia oryginalna zachowana została we wszystkich cytatach; <http://demotywatory.pl/3835399/Niewazne-gdzie-dzis-jestesmy> (data dostępu: 30.08.2013 r.).

pleć czy też wygląd. Więc łączmy się wszyscy i trzymajmy kciuki za POLSKĘ w meczu o wszystko”²⁸. „Wszyscy jesteśmy drużyną narodową!” – głosił slogan, znanej z wykorzystania nawiązań do polskiej tożsamości, sieci dyskontów²⁹. Niejeden sympatyk reprezentacji na własnej skórze odczuł zaistnienie wspólnoty, kiedy to razem z nieznanymi sobie ludźmi śledził przebieg meczu. Respondenci wspominają: „Ostatnio w strefie zbijałem piąteczki z jakimiś obcymi ludźmi. Było super. Jakiś gość na mnie skoczył. Bardzo pozytywnie odbieram takie zachowanie”³⁰; „Uściski obcych? Jak najbardziej! Wszyscy jesteśmy elementem tej drużyny. Jakby nie patrzeć, każdy równy sobie”³¹. *Communitas* ze stadionu, strefy kibica czy baru mogło być rzutowane na wyobrażenie całego narodu, który również miałby się charakteryzować podobną do kibicowskiej wspólnotowością³². Wydarzenia EURO stały się również tematem codziennych rozmów. Obcy potrafili dyskutować o rozgrywkach, które stały się wspólną płaszczyzną doświadczenia. Jak dysputy o pogodzie, która dotyka każdego, tak futbol zdawał się dotyczyć wszystkich i stanowić podstawową treść konwersacji nieznanymi, choć odbywało się to z większym zainteresowaniem interlokutorów niż stereotypowe konwersacje o aurze. Zapewne wielu kibiców dostrzegło wówczas więź z nieznanymi im osobami. I to nie tylko z tymi, które napotkali na swej drodze, lecz także z bliżej niezidentyfikowanymi „Kowalskimi”, których „miliony” „gdzieś tam w kraju lub nawet za granicą”, tak jak oni, oglądają mecze i śpiewają hymn Polski³³ oraz krzyczą „takie zbiorowe «Ja pierdołę!»”³⁴.

Mistrzostwa Europy funkcjonowały również jako kontekst spotkań towarzyskich czy rodzinnych. Mecze stały się istotnym dodatkiem albo wręcz pretekstem dla imprez przyjacielskich czy rodzinnych. W Internecie pojawiła się nawet prośba: „Chłopaki dajcie nam powód do melanżu”³⁵, która wprost odwo-

²⁸ <http://demotywatory.pl/3834204> (data dostępu: 30.08.2013 r.).

²⁹ <http://www.pilka.biedronka.pl/> (data dostępu: 30.08.2013 r.).

³⁰ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

³¹ Kobieta, 21 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; MMin.

³² Naród nie jest wspólnotą tak, jak przedstawia go nacjonalistyczna retoryka, która pomija konflikty i podziały wynikające m.in. z różnic statusu, władzy czy majątku. Naród jedynie wspólnotą bywa np. w momentach zagrożenia; K. Jaskułowski, *Nacjonalizm bez narodów...*, *op. cit.*, s. 214–215.

³³ Por. B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tł. S. Amsterdamski, Znak, Kraków 1997, s. 45–46.

³⁴ Kobieta, 21 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; MMin.

³⁵ <http://kwejk.pl/obrazek/1230178/prosimy.html> (data dostępu: 30.08.2013 r.).

łuże się do pomeczowej zabawy. „Kibicowanie Polakom” miało więc także swój intymny wymiar, a symbole narodowe budowały otoczkę wydarzeń w gronie znajomych i/lub rodziny. Wydaje się, że doping wymaga towarzyszy. Gra sprawia wrażenie „naszej wspólnej sprawy”, wspólnej dla kolegów oraz członków rodziny i to nie tylko nuklearnej, lecz także „rozszerzonej”, czyli – jak często głosi nacjonalizm – narodu. Z drugiej jednak strony kompanii wymagać może konwencja zabawy, a biało-czerwone barwy pełnią rolę jedynie budzącego miłe skojarzenia, acz przyjmowanego bezrefleksyjnie, ozdobnika³⁶.

O tym, że nie wszyscy wpadli w reklamowany „piłkoszał”, starali się przekonać przeciwnicy EURO. Jednak nawet przyglądając się poszczególnym komentarzom, którym daleko od kontestacji imprezy, można dostrzec pęknięcia w wizji zjednoczonej wspólnoty narodowej. Czy faktycznie kibicować może każdy? Czy powinni to robić politycy w „szalikach pewnie z naszych podatków”³⁷, albo „lansujący się” celebryci, którzy „nieuczciwie” zdobyli bilety³⁸? – pytają grafiki umieszczone na stronie demotywatory.pl. Dostęp do centrum wydarzeń, jakim był stadion, powinien być bowiem otwarty, jak twierdzili badani, dla każdego. Z drugiej strony zaś miejsce na trybunach należy się osobom najbardziej „reprezentatywnym” dla narodu. Kibice bowiem również służą za metonimię całego narodu. Czy gwiazda się do tej roli nadaje, gdy „esencji polskości” upatruje się w „ludzie”, „zwykłych obywatelach”? Oprócz wspomnianych powątpiewań, pojawiły się także głosy innych, choć cichszych, komentatorów, którzy bronili praw osób znanych do bycia „normalnym człowiekiem”, w tym kibicem. Kontrowersje może budzić nie tylko „przynależność do narodowej wspólnoty” (kosmopolitycznych?) nieautentycznych elit, lecz także („skażonych”) nizin społecznych. „Ogólnie bardzo mi się to pozytywnie kojarzy, ta cała atmosfera na stadionie albo w strefie kibica, gdy wszyscy krzyczą, padają sobie w ramiona, nawet, gdy się nie znają. Chociaż nie wiem, czy rzuciłbym się w ramiona żulikowi...”³⁹ – ta wypowiedź jednego z respondentów wskazuje, że cielesna bliskość nie ze wszystkimi jest mile widziana. Ze zbyt

³⁶ Por. R. Jenkins, *Inarticulate speech of the heart. Nation, flag and emotion in Denmark*, [w:] *Flag, nation and symbolism in Europe and America*, ed. T.H. Eriksen, R. Jenkins, Routledge, London 2007, s. 115–135.

³⁷ <http://demotywatory.pl/3831368/Szaliki-pewnie-z-naszyc-podatkow> (data dostępu: 2.09.2013 r.).

³⁸ <http://demotywatory.pl/3833742/Prawdziwi-pseudokibice> (data dostępu: 2.09.2013 r.); <http://demotywatory.pl/3852057/Po-Euro-2012-cala-Polska-zadaje-sobie-tylko-jedno-pytanie-> (data dostępu: 2.09.2013 r.).

³⁹ Mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Radom; AO.

pijanymi czy agresywnymi „kibolami” rzadko który z informatorów pragnął się bratać. Czy dla tych, którzy pozostają w jakiś sposób „nieczyści”, znajdzie się miejsce we wspólnocie narodowej?

Według Erica Hobsbawma „wspólnota wyobrażona, licząca miliony ludzi, wydaje się bardziej realna w postaci zespołu złożonego z jedenastu mężczyzn z imieniem i nazwiskiem”⁴⁰. Zespół piłkarski może służyć jako metafora i metonimia narodu. W przypadku pierwszym abstrakcyjne pojęcie „narodowości” jest wyjaśniane dzięki sięgnięciu do bardziej konkretnej domeny pojęciowej⁴¹, w tym wypadku znanego z życia codziennego sportu. Ujmując naród w kategoriach drużyny, można więc mówić o grupie współpracujących ze sobą ludzi, którzy dążą do wspólnego celu. Opisywana metaforyka wpisuje się zatem w retorykę nacjonalistyczną. Podkreśla bowiem rzekomą wspólnotowość, a za ciemnia podziały i konflikty społeczne. Kadra jako metonimia narodu nakierowuje nań naszą uwagę i ułatwia mentalny dostęp. Określenie metonimiczne natomiast powinno uwypuklać właściwości pojęcia, do którego się odnosi. Przykładowo gwiazdy na fladze USA odwołują się do poszczególnych stanów⁴². Co więc może mówić skład polskiej reprezentacji o Polsce i Polakach?

Przepisy Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) promują obywatelski model narodu – od reprezentantów wymaga się obywatelstwa danego kraju. Jednocześnie selekcją zawodników dość powszechnie rządzi zasada meritokracji, a więc gra piłkarz, którego umiejętności zyskają uznanie w oczach sztabu szkoleniowego. Jednak niektórzy trenerzy korzystają z zagranicznych graczy o „odpowiednim” pochodzeniu. Ściągając np. emigrantów, selekcyjone-rzy przyczyniają się do swoistej „futbolowej irredenty”. Polski zespół, powołując Damiana Perquisa, Ludovica Obraniaka, Eugena Polanskiego, Sebastiana Boenischa i Adama Matuszczyka (niem. Matuschyka) wpisuje się w tę drugą tendencję⁴³. Sugerując się piłkarską metonimią, można by myśleć o Polakach jako narodzie etnicznym, gdzie o przynależności do wspólnoty narodowej decyduje pochodzenie. Jednak symbolika kadry cechuje się znaczną wieloznacz-

⁴⁰ E. Hobsbawm, *Narody i nacjonalizm po 1780 roku. Program, mit, rzeczywistość*, tł. J. Maciejewski, M. Starnawski, Difin, Warszawa 2010, s. 151.

⁴¹ K. Jaskułowski, *Nacjonalizm bez narodów...*, *op. cit.*, s. 390–391.

⁴² *Ibidem*, s. 392–393.

⁴³ Wymienieni zawodnicy wychowali się za granicą, lecz zostali powołani do reprezentacji dzięki swym polskim korzeniom. Ich losy różnią się więc od życiorysów Emmanuela Olisadebe i Rogera Guerreiro, którzy nie mieli żadnych związków z Polską przed trafieniem do warszawskich klubów. Można więc mówić o przejściu w ciągu kilku lat od tendencji obywatelskiej ku etnicznej.

nością. Z powodu różnic w definiowaniu „polskości” i interpretowaniu składu, bywa, iż wymienionych graczy traktuje się jak obcokrajowców czy trudne do sklasyfikowania anomalie⁴⁴. W przypadku uznania ich za naturalizowanych cudzoziemców, drużyna jawi się jako znaczeniowo rozpięta między skrajnościami obywatelskości i degeneracji – z jednej strony symbolizuje otwartość, z drugiej zespół złożony z najemników⁴⁵. Powoływanie „farbowanych lisów” – jak nazywają „obcych” w biało-czerwonych barwach ich przeciwnicy – krytykowane jest m.in. przez byłego reprezentanta, a obecnie publicystę i polityka Jana Tomaszewskiego. Jego medialnie głośnie, a zarazem kontrowersyjne wypowiedzi prowadzą niekiedy na salę sądową⁴⁶. Kształt reprezentacji wydaje się więc sprawą nie tylko sportową, lecz także narodową. W rywalizacji o możliwość budowania kadry, także jako zasobu symbolicznego, spierają się siły PZPN oraz wszelkich komentatorów. Ci drudzy pozostają słabsi w polu sportu, gdzie władzę dźwży (względnie autonomiczny) sztab trenerski, lecz mogą wzorem Tomaszewskiego wyprzeć się drużyny, którą uznają, z powodu braku „prawdziwych Polaków”, za niereprezentatywną, „fałszywy symbol polskości”. Stosując strategię negacji, kontestatorzy wszelkiej maści pozostają w grze o definiowanie narodu, która toczy się dalej, lecz już na innym polu. Ich interpretacje natomiast mogą stać się, dzięki ich autorytetowi, obowiązujące w poszczególnych kręgach odbiorców.

⁴⁴ Eriksen, inspirując się myślą Mary Douglas, wskazuje, iż osoby znajdujące się pomiędzy dwiema grupami etnicznymi traktuje się niekiedy jak anomalie, co rodzi wiele problemów, ale i możliwości. Przykładowo E. Polanski budzi liczne kontrowersje dotyczące przynależności narodowej, lecz z drugiej strony dzięki swej tożsamości pogranicza mógł występować w dwóch reprezentacjach piłkarskich – niemieckiej młodzieżowej i dorosłej reprezentacji Polski; T.H. Eriksen, *Etniczność i nacjonalizm. Ujęcie antropologiczne*, tł. B. Gutowska-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 97–101.

⁴⁵ Albert Jawłowski w swej interpretacji à la Roland Barthes przedstawia dwie możliwości odczytania mitu ze zdjęcia Emmanuela Olisadebe: (1) społeczeństwo polskie jest pozornie inkluzywne, gdyż Polakiem może stać się jedynie osoba spełniająca odpowiednie warunki (np. religijne, językowe, „sportowej przydatności”); (2) społeczeństwo polskie jest otwarte, a przynależność do niego nie zależy od pochodzenia. Obie wizje mogą zostać skrytykowane w zależności od przyjętej opcji ideologicznej: (1) za fikcyjny inkluzywizm; (2) za rozmycie kategorii narodowości; A. Jawłowski, *Demistyfikacja mitu*, [w:] *Instrukcja obsługi tekstów. Metody retoryki*, red. A. Nita, J. Wasilewski, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2012, s. 301–304.

⁴⁶ *Damien Perquis pozywa Jana Tomaszewskiego do sądu za „fotobolowego śmiecia”* http://www.lodz.sport.pl/sport-lodz/1,117108,10504713,Damien_Perquis_pozywa_Jana_Tomaszewskiego_do_sadu.html (data dostępu: 23.08.2013 r.).

Piłkarscy fani również nie posiadają władzy nad drużyną-symbolom. Pozostaje im więc akceptacja, choć nie bezkrytyczna, bądź odrzucenie reprezentacji PZPN-u. Jak więc powinna wyglądać kadra reprezentacyjna według kibiców? „W reprezentacji Polski powinni grać tylko Polacy. Wtedy to jest prawdziwa reprezentacja kraju”⁴⁷ – tak twierdziła większość badanych. „W końcu reprezentacja to jakaś grupa, która ma z samej nazwy reprezentować kraj”⁴⁸. Jednak: „Trudno współcześnie mówić o reprezentacji, w której nie byłoby obcokrajowców”⁴⁹. Szczęśliwie, przynajmniej według części badanych, biało-czerwoni zbliżają się do ideału. „Akurat w polskiej reprezentacji z obcokrajowców grają samicy, którzy coś tam z Polską mają związane”⁵⁰, a „jak mają polskie korzenie, to prawie to samo”⁵¹. „Nie mam nic przeciwko obcokrajowcom w reprezentacjach, ale jeżeli mają oni korzenie w danym kraju lub mieszkają tam długo, a nie zostali sprowadzeni i otrzymali obywatelstwo w celu zagrania w reprezentacji. To dziwne i bezsensowne. W końcu reprezentacja to jakaś grupa, która ma z samej nazwy reprezentować kraj. Dziwne więc byłoby, gdyby w składzie było tylko kilka rdzennych zawodników, a reszta to zawodnicy naturalizowani”⁵² – orzekła rozmówczyni, której wypowiedź można uznać za stosunkowo reprezentatywną. Jak widać respondenci dość często odróżniali zawodników (pośpiesznie) naturalizowanych („Te osoby, które są specjalnie sprowadzane nie reprezentują narodu, tylko swoje własne interesy, tak myślę”⁵³) od wychowanych w danym kraju („Jeśli zawodnik większość życia spędził w danym kraju i czuje do niego przywiązanie, to dlaczego nie”⁵⁴). „Obcy” w kadrze – jak stwierdził respondent – „Skoro dobrze grają, to mogą wnieść tylko coś pozytywnego”⁵⁵. „Ale tak zastanawiając się głębiej, myślę, że gubi się gdzieś idea obywatelstwa, nadając je komuś, tylko po to, aby zbierał dla nas bramki. Wiadomo, wtedy osiągamy

⁴⁷ Mężczyzna, 24 lata, student, miejsce zamieszkania: okolice Zielonej Góry; MMaz.

⁴⁸ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; AO.

⁴⁹ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

⁵⁰ *Ibidem.*

⁵¹ *Ibidem.*

⁵² Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; AO.

⁵³ Mężczyzna, 21 lat, miejsce zamieszkania: Jasło; AO.

⁵⁴ *Ibidem.*

⁵⁵ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

prestż itd., no ale jednak, co taka osoba ma wspólnego z byciem Polakiem?”⁵⁶ – rozważała inna badana kibicka.

„Obcy” piłkarz może stać się „nasz”, gdy przywdzieje odpowiednie barwy i udowodni dobrą grą, iż na nie zasługuje⁵⁷. Perquis zaskarbił sobie przychylność (przynajmniej części) kibiców, gdy nie zszedł z boiska pomimo zranienia⁵⁸. Natomiast Polanski „zademonstrował” swą, wielokrotnie podważaną, „polskość”... niecenzuralnym językiem. Przynajmniej w oczach twórców folkloru internetowego, którzy przeklinanie skojarzyli ze „standardowym zachowaniem prawdziwego Polaka”⁵⁹. „W każdym domu się widzi, jak spalony czy jak akcja nie wyjdzie, tylko jedno się każdemu Polakowi ciśnie na usta. No może i wulgarne, no ale naprawdę nic innego do głowy nie przychodzi, a jak nie przychodzi nic innego to wychodzi to”⁶⁰ – jak komentuje język kibicowania informatorka. W swej wypowiedzi na konferencji prasowej zawodnik udowodnił nie tylko to, że potrafi się posługiwać polską mową, lecz także, używając nieformalnego języka – zbliżył się do stosujących go tłumów⁶¹. Analizowany e-folklor wykazuje jednak charakter rozrywkowy, a pojawiające się treści należy potraktować niekiedy z przymrużeniem oka. Dla wielu kibiców istotniejszymi słowami padającymi z ust „oswojonych” piłkarzy były nie przekleństwa, lecz tekst hymnu. Kwestie znajomości języka i najważniejszej pieśni państwowej wśród graczy o kwestionowanej tożsamości zwracają na siebie szczególną uwagę kibiców, którzy traktują owe zaznajomienie jak pewnego rodzaju test dosto-

⁵⁶ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Biała Podlaska; AO.

⁵⁷ L. Stomma, *1:0 Czyli ludzie jak bogowie*, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty” 1991, nr 3–4, s. 142.

⁵⁸ <http://demotywatory.pl/3833183/Damien-Perquis> (data dostępu: 23.08.2013 r.); <http://kwejk.pl/obrazek/1239816/dzi%C4%99kujemy-damien.html> (data dostępu: 23.08.2013 r.).

⁵⁹ Wypowiedź zawodnika w trakcie konferencji prasowej: „Musimy napierdalać!”, <http://demotywatory.pl/3834830/Eugen-Polanski> (data dostępu: 23.08.2013 r.); „W imieniu Narodu Polskiego oficjalnie ogłaszam Eugena Polańskiego Polakiem, ponieważ po bramce ze spalonego zareagował swojskim ku*wa mać!”, <http://demotywatory.pl/3831276/W-imieniu-Narodu-Polskiego> (data dostępu: 23.08.2013 r.).

⁶⁰ Kobieta, 21 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; MMin.

⁶¹ „Podsumowanie meczu Polska-Grecja: kur.a mać!”, <http://demotywatory.pl/3826031> (data dostępu: 23.08.2013 r.); „Mecz Polska-Czechy godz. 22:12 w całej Polsce można było usłyszeć gromkie kurwa mać”, <http://jebzdzydifyb.pl/obrazek/26517/reakcja,kibic%C3%B3w.html> (data dostępu: 23.08.2013 r.).

sowania się do kultury narodowej⁶². Tymczasem zawodnicy, którzy nie budzą wątpliwości odnośnie do swej „polskości”, raczej nie muszą jej udowadniać.

Jednak Polak-piłkarz Polakowi-piłkarzowi nierówny. I nie chodzi tylko o umiejętności sportowe, choć na nie przede wszystkim zwrócili swą uwagę badani. „Myślę, że powinien reprezentować również wzorową postawę moralną. Co to za reprezentant, który wywołuje skandale, bije policjantów, śpiewa rasistowskie czy obraźliwe piosenki. Nie chcę, żeby ktoś taki mnie reprezentował”⁶³, „W końcu reprezentuje nasze państwo, toteż musi się umieć zachować jak na Polaka przystało, pokazać, że Polska to fajny kraj. Poza tym powinien «być dla ludzi», nie może mu «uderzyć sodówka do głowy»”⁶⁴ – opisali swych futbolowych przedstawicieli informatorzy. Lecz wypowiedzi nawiązujące do, zwłaszcza pozaboiskowego, zachowania czy charakteru zawodników pozostawały raczej w tle wobec chyba najważniejszej, oprócz piłkarskiego fachu, cechy kadrowicza – jego pochodzenia i przywiązania do biało-czerwonych barw.

Wydarzenia EURO przedstawiały także „innych”, co przyczyniało się do (re)produkcyjnej wizji świata narodów. Poszczególne jedenastki oraz ich kibice prezentowały narodowe zróżnicowanie Europy. Uwagę przyciągał więc nie tylko „skład Polaków”, lecz także kadry innych reprezentacji narodowych. Z krytyką spotykała się niekiedy drużyna niemiecka, która jawi się jako przykład degenerującego oddziaływania „polityki *multi-kulti*”. Zespół złożony był bowiem z wielu piłkarzy imigranckiego pochodzenia⁶⁵, którzy, wedle twórców folkloru internetowego, nie zdają wspomnianego „egzaminu kulturowego dostosowania”. Jak wskazuje treść „chmurek”, które zostały dorysowane do zdjęć przedstawiających moment odegrania hymnu Niemiec, zawodnicy Mesut Özil, Sami Khedira i Jérôme Boateng mieli podobno zastanawiać się nad słowami i melodią *Lied der Deutschen* oraz swojej obecności na boisku/w niemieckiej drużynie⁶⁶. Tak przynajmniej wydarzenia te prezentują się w optyce humoru internetowego. Jak stwierdziła jedna z informaterek: „A Niemcy jak co, jak wygrają, to nie wiem czym oni się chwalać jak to nie oni wygrywają, tylko reszta świata”⁶⁷.

⁶² E. Shor, Y. Yonay, *Sport, national identity, and media discourse over foreign athletes in Israel*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2010, Vol. 3, s. 483–503.

⁶³ Kobieta, 21 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; MMin.

⁶⁴ Kobieta, 19 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Serby; AO.

⁶⁵ <http://jebzdzydifyb.pl/obrazek/24306/reprezentacja,niemiec.html> (data dostępu: 30.08.2013 r.).

⁶⁶ <http://kwejk.pl/obrazek/1257950/hymn.html> (data dostępu: 30.08.2013 r.).

⁶⁷ Kobieta, 43 lat, bezrobotna, miejsce zamieszkania: Wrocław; MMin.

„Międzynarodowa kadra”, w oczach części badanych, zarówno nie reprezentuje odpowiednio narodu, jak i nie przynosi zbyt sportowej chluby.

Uwagę fanów przyciągali również Miroslav Klose i Lukas Podolski, a więc niemieccy zawodnicy urodzeni w Polsce. Piłkarze ci wywoływali dyskusje na temat swej narodowości i postaw, jakie powinni przybrać wobec nich kibicujący. W sporze, czy są to Polacy, którzy nadal grają na EURO, a więc należy ich wspierać, czy też „*volksdeutsche*”, karierowicze, których powinno się potępić, próżno szukać rozwiązania⁶⁸. Całość polemiki obfitowała w przemyślenia na temat tożsamości, lojalności, osobistej kariery i instytucji władzy. Z jednej strony piłkarzy oskarża się o skrajny oportunizm (słowa respondentki: „A Podolski to się sprzedał, jego sprawa, jego pieniądze, jego sława”⁶⁹), z drugiej krytykuje PZPN za rzekome odtrącenie graczy.

Poszczególne drużyny mogą prezentować własny styl, w którym niektórzy respondenci dopatrują się cech narodowych: „Rosjanie bardzo do przodu grają. Fajnie, że bardziej atakują. To chyba we krwi mają, no ciągle te rewolucje robią, to chyba może mieć jakiś związek”⁷⁰; „No tak, jak się mówi, to że Niemcy na przykład mają świetną technikę, że tacy opanowani są. Hiszpanie z kolei tacy są... No z fantazją grają, tak dynamicznie. Z tą fantazją, to może jeszcze Włosi? Rosjanie, zauważyłam, że jak teraz grali, to bardzo agresywnie. Zmiotli Czechów, dosłownie. Szkoda Pepiczków, tacy przyjaźni zawsze się wydają. Może jacyś Szwajcarzy, że poukładani, że tak grają z dopracowaniem szczegółów np. Ale to nie wiem już. Może trochę zmyślam, się doszukuję. To od poszczególnych zawodników zależy i od tego jak trener każe im grać”⁷¹. Ostatnie zdanie tej wypowiedzi wskazuje, iż mimo powszechnej znajomości stereotypów dotyczących konkretnych stylów grania wraz z ich korelacją z charakterem narodowym, rzadko kto w nie wierzy („Nie wiem, czy grą można wyrazić jakieś cechy narodowe poszczególnych państw”⁷²; „Nie dostrzegam żadnych podobieństw między stylem gry poszczególnych reprezentacji a cechami narodowymi tego zespołu. To tylko piłka nożna, co to ma do rzeczy?”⁷³).

Reprezentacyjna rola przypadła także zagranicznym kibicom. Według niektórych badanych, fani z poszczególnych krajów wykazywali się określonym cha-

⁶⁸ <http://kwejk.pl/obrazek/1244352/polacy-na-euro.html> (data dostępu: 3.09.2013 r.).

⁶⁹ Kobieta, 43 lat, bezrobotna, miejsce zamieszkania: Wrocław; MMin.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ Kobieta, 21 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; MMin.

⁷² Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

⁷³ Mężczyzna, 21 lat, miejsce zamieszkania: Jasło; AO.

rakterem (narodowym): „Wydaje mi się, że Włosi się potrafią najlepiej bawić. Ogólnie kraje południowe. To są narody, które potrafią się cieszyć z życia”⁷⁴, „Ruskie się bardziej afiszują, więcej piją, chodzą po Rynku i się wydzierają, na torach siadają”⁷⁵. Jednak wielu respondentów wskazywało, iż „Kibice w każdym kraju mają podobne zachowania. Różnią się jedynie kolorem flag na twarzach i ubraniach”⁷⁶, „Wszyscy raczej tak samo kibicują, wskakują w swoje narodowe barwy”⁷⁷. Powszechnym podziwem fanów z Polski cieszyli się Irlandczycy, którzy zaskarбили sobie sympatię przede wszystkim prezentując „dobry” styl kibicowania⁷⁸. Podobno wyróżniali się wiernością, a więc cechą, która wpisuje się zarówno w kibicowski, jak i nacjonalistyczny ideał. Sława irlandzkiego dopingu, dzięki przekazom medialnym, sięgała zaś dużo dalej niż ich fizyczna obecność. Drobną rysę na wizerunku kibica z Zielonej Wyspy wskazał internetowy komentarz, który wkładając w ich usta słowa: „Jasne, że wrócimy! Po wasze dziewczyny”⁷⁹, humorystycznie ostrzega polskich kibiców przed erotycznymi/matrymonialnymi zapędami przybyszów⁸⁰. Wypowiedź wpisuje się w nacjonalistyczne dyskursy płci⁸¹. Przedstawia bowiem kobiety jako, podporządkowane mężczyznom, narodowe zasoby, które wymagają ochrony. Podobnie genderowy charakter wykazują grafiki ukazujące kibicki różnyh narodowości⁸². Dotyczą one bowiem jedynie walorów kobiecej urody, pozostając bez dodatkowych komentarzy poruszających tematykę dopingu, spraw społecznych czy polityki, które zwyczajowo towarzyszą prezentacji męskiej widowni.

E-folklor obfitował w dowcipy zawierające charakterystyki poszczególnych narodowości. Metonimiami („sympatycznych i łagodnych”) Czechów stali się

⁷⁴ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Biała Podlaska; AO.

⁷⁵ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Ostrów Wielkopolski; AO.

⁷⁶ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

⁷⁷ Mężczyzna, 21 lat, miejsce zamieszkania: Jasło; AO.

⁷⁸ <http://demotywatory.pl/3834103/Takie-wsparcie-przy-wyniku-0-4> (data dostępu: 2.09.2013 r.); <http://demotywatory.pl/3833901> (data dostępu: 20.09.2013 r.).

⁷⁹ <http://demotywatory.pl/3856342/Jasne-ze-wrocimy> (data dostępu: 2.09.2013 r.).

⁸⁰ <http://demotywatory.pl/3833127> (data dostępu: 20.09.2013 r.).

⁸¹ K. Jaskułowski, M. Parus-Jaskułowska, *Nacjonalistyczne konstrukcje płci. Przypadek Polski*, [w:] *Zrozumieć pleć. Studia interdyscyplinarne*, t. 2, red. E. Dzikowska, A. Kuczyńska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 119–130.

⁸² <http://demotywatory.pl/3854599/Naturalna-i-pewna-siebie-kobieta> (data dostępu: 2.09.2013 r.); <http://jebzdzydyfb.pl/obrazek/26422/euro,2012,girls.html> (data dostępu: 2.09.2013 r.); <http://demotywatory.pl/3831128> (data dostępu: 20.09.2013 r.).

tacy bohaterzy bajek, jak Krecik⁸³ i Sąsiedzi, którzy w boju z Polakami mieli zmierzyć się m.in. z Reksiem⁸⁴ oraz Bolkiem i Lolkiem⁸⁵. Twórcy reklam oraz „Faktoidu”, czyli swoistej parodii magazynów brukowych, których ochoczo cytują internauci, inspirowali się także „narodowym jadłospisem”: z Czechów Polacy mieliby zrobić knedlički⁸⁶, z Greków natomiast tztziki⁸⁷ lub sałatkę, oczywiście grecką⁸⁸. Niestety, dla kibiców biało-czerwonych, „Grecy mieli fetę, a Polacy bryndzę”⁸⁹. W świetle folkloru internetowego, Polski i rosyjski, a czasami czeski „charakter narodowy” okazywał się zbliżony jeśli chodzi o („panstwiańskie”) zamiłowanie do alkoholu⁹⁰. Znamienne, iż grafiki żartujące z Niemców prezentują raczej czarny humor. Odwołują się bowiem do drugowojennej przeszłości⁹¹.

Nacjonalizm jako wizja świata narodów nie musi wiązać się z wszechobecną ksenofobią. W przeciwieństwie do imprez np. z lat 30. XX w., które stanowiły pokaz siły faszystowskich władz, współczesne międzynarodowe turnieje piłkarskie celebryją przyjaźń narodów⁹². „Inni” odgrywali istotną rolę w wielonarodowym festiwalu, jakim było EURO 2012, a kibice raczej nie pozostawali obojętni wobec ich losu. Nie tylko bowiem wspierali drużynę biało-czerwonych, lecz także sympatyzowali, a nawet dopingowali inne reprezentacje. Widząc i/ lub słysząc o fanach z Irlandii, być może niejedyn sympatyk futbolu z Polski zechciał na moment być Irlandczykiem⁹³. Kibicować „innym” można ze wzglę-

⁸³ <http://demotywatory.pl/3831579/Czesi-juz-wiedza> (data dostępu: 3.09.2013 r.).

⁸⁴ <http://kwejk.pl/obrazek/1241339/polska-czechy.html> (data dostępu: 3.09.2013 r.).

⁸⁵ <http://demotywatory.pl/3835784/Selekcjonerzy-oglosili-sklady-druzyn> (data dostępu: 3.09.2013 r.); <http://demotywatory.pl/3833997/Polska-Czechy> (data dostępu: 3.09.2013 r.); <http://kwejk.pl/obrazek/1236558/bolek-i-lolek-vs-sasiedzi.html> (data dostępu: 3.09.2013 r.).

⁸⁶ <http://kwejk.pl/obrazek/1239152/zr%C3%B3bcie-z-nich-knedlicki.html> (data dostępu: 19.09.2013 r.).

⁸⁷ <http://kwejk.pl/obrazek/1218725/polska.html> (data dostępu: 19.09.2013 r.).

⁸⁸ <http://kwejk.pl/obrazek/1219667/faktoid-euro.html> (data dostępu: 19.09.2013 r.).

⁸⁹ <http://demotywatory.pl/3838362> (data dostępu: 20.09.2013 r.).

⁹⁰ <http://demotywatory.pl/3829059>; <http://demotywatory.pl/3825527>; <http://demotywatory.pl/3829858>; <http://demotywatory.pl/3836818>; <http://demotywatory.pl/3837114> (data dostępu: 20.09.2013 r.).

⁹¹ <http://demotywatory.pl/3844960/Niemcy>; <http://demotywatory.pl/3822748> (data dostępu: 20.09.2013 r.).

⁹² A. Jawłowski, *Święty ład. Rytuał i mit mundialu*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 236.

⁹³ <http://demotywatory.pl/3834949/18.06.2012-JESTEM-IRLANDCZYKIEM> (data dostępu: 3.09.2013 r.).

du na upodobanie do prezentowanej gry („Na pewno będę Hiszpanii, podoba mi się jak grają”⁹⁴) czy sympatię do konkretnej narodowości („Może Francji? Fajnym narodem się wydaje”⁹⁵). Niektórzy badani wypowiadali się o swych preferencjach kibicowskich, kierując się retoryką nacjonalistyczną. Tak więc ojczyzna jest, według nich, domem, organizatorzy mistrzostw to gospodarze, a ościenne kraje to sąsiedzi, których raczej należy wspierać. Kibicować „... będę Czechom, żeby coś w końcu wygrali, zresztą to nasi sąsiedzi”⁹⁶, „Ukrainie myślę, że tak, no bo współorganizują z nami tę imprezę. Zresztą to nasi sąsiedzi”⁹⁷ – mawiali respondenci. Ktoś, kto mieszka po sąsiedzku, zasługuje bowiem na naszą pomoc, choć bywają też i tacy, którzy łamią zasady sąsiedzkiego współżycia. Jak twierdzi jedna z informaterek: „Nie będę szczęśliwa, jeśli wygrają Niemcy, mimo że to nasi sąsiedzi”⁹⁸. Historia kładzie się cieniem na stosunek polskich kibiców wobec drużyny niemieckiej i rosyjskiej. „Na pewno nie będę kibicować Niemcom i Roskim. Bo ich nie lubię, chyba ze względu na historię”⁹⁹, „Ja na pewno nie będę kibicować Niemcom i Rosjanom, wiadomo, ze względów historycznych”¹⁰⁰ – mawiali. Jedynie z rzadka pojawiały się także inne antypatie, które nawiązują do współczesnej sytuacji, jak np. „Holandia też nie, bo tam ta eutanazja i związki pedalskie, jako narodu nie lubię i nie chcę, żeby wygrali”¹⁰¹. W oczach badanych, poszczególne narody posiadają więc cechy, które uprawniają je, bądź wręcz odwrotnie do osiągnięcia narodowego/sportowego sukcesu.

Wydaje się, że EURO 2012 można uznać za wydarzenie, które przyczynia się do (re)produkcji nacjonalistycznych wizji. Prezentuje bowiem świat podzielony na odrębne narody, z których jeden powinien być nasz. Czyni to jednak w sposób odmienny od oficjalnych kanałów w rodzaju edukacji czy uroczystości państwowych. Rozgrywki przesycą konsumpcjonizm i ludyczność. Nacjonalizmu formalnego i nieformalnego nie należy jednak traktować jako całkowicie sprzecznych, lecz jak przenikające się formy¹⁰². Świadczyć o tym

⁹⁴ Mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Radom; AO.

⁹⁵ Mężczyzna, 23 lata, student, miejsce zamieszkania: Wieluń; AO.

⁹⁶ *Ibidem*.

⁹⁷ Kobieta, 19 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Serby; AO.

⁹⁸ Kobieta, 30 lat, kelnerka, miejsce zamieszkania: Wrocław; MMaz.

⁹⁹ Kobieta, 20 lat, studentka, miejsce zamieszkania: Świdnik/mężczyzna, 20 lat, student, miejsce zamieszkania: Ruda Różaniecka; AO.

¹⁰⁰ Mężczyzna, 21 lat, miejsce zamieszkania: Jasło; AO.

¹⁰¹ Kobieta, 43 lat, bezrobotna, miejsce zamieszkania: Wrocław; MMin.

¹⁰² T.H. Eriksen, *Formal and informal...*, *op. cit.*, s. 18–19.

może chociażby zaangażowanie władz państwa w organizację Mistrzostw Europy. Nie powinno się też wskazywać na którąś z postaci nacjonalizmu jako na bardziej autentyczną¹⁰³. Respondenci traktowali EURO przeważnie jako kolejne (sic!) święto narodowe, lecz nie zamierzali przekreślać znaczenia świąt państwowych. Dla niektórych z nich uroczystości oficjalne stanowiły wydarzenia o odpowiedniej dozie powagi, w przeciwieństwie do karnawału piłkarskiego, kiedy to symbole bywają nadużywane. Niemniej jednak wykorzystanie kategorii narodu w zabawowej formie sprzyja masowej z nim identyfikacji oraz (re)produkcji nacjonalizmu.

Bibliografia

- Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tł. S. Amsterdamski, Znak, Kraków 1997.
- Antonowicz D., Kossakowski R., Szlendak T., *Ostatni bastion antykonsumeryzmu? Kibice industrialni w dobie komercjalizacji sportu*, „Studia Socjologiczne” 2011, nr 3, s. 113–139.
- Billig M., *Banalny nacjonalizm*, tł. M. Sekerdej, Znak, Kraków 2008.
- Brubaker R., *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tł. J. Łuczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków 1998, s. 19.
- Edensor T., *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, tł. A. Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Eriksen T.H., *Etniczność i nacjonalizm. Ujęcie antropologiczne*, tł. B. Gutowska-Nowak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- , *Formal and informal nationalism*, „Ethnic and Racial Studies” 1993, Vol. 1, s. 1–25.
- Hobsbawm E., *Narody i nacjonalizm po 1780 roku. Program, mit, rzeczywistość*, tł. J. Maciejewski, M. Starnawski, Difin, Warszawa 2010.
- Jaskułowski K., *Nacjonalizm bez narodów. Nacjonalizm w koncepcjach anglosaskich nauk społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.
- Jaskułowski K., *Wspólnota symboliczna. W stronę antropologii nacjonalizmu*, WN Katedra, Gdańsk 2012.
- Jaskułowski K., Majewski P., *Nacjonalizm, kultura popularna i EURO 2012*, [w:] W.J. Burszta et al., *Stadion, Miasto, Kultura. EURO 2012 i przemiany kultury polskiej. „Święto” rok 2012*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2012, s. 25–54.

¹⁰³ *Ibidem*.

- Jaskułowski K., Parus-Jaskułowska M., *Nacjonalistyczne konstrukcje płci. Przypadek Polski*, [w:] *Zrozumieć pleć. Studia interdyscyplinarne*, t. 2, red. E. Dzikowska, A. Kuczyńska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 119–130.
- Jawłowski A., *Demystyfikacja mitu*, [w:] *Instrukcja obsługi tekstów. Metody re-toryki*, red. A. Nita, J. Wasilewski, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2012, s. 301–304.
- , *Święty ład. Rytuał i mit mundialu*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Jenkins R., *Inarticulate speech of the heart. Nation, flag and emotion in Denmark*, [w:] *Flag, nation and symbolism in Europe and America*, ed. T.H. Eriksen, R. Jenkins, Routledge, London 2007, s. 115–135.
- Shor E., Yonay Y., *Sport, national identity, and media discourse over foreign athletes in Israel*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2010, Vol. 3, s. 483–503
- Stomma L., *1:0 Czyli ludzie jak bogowie*, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty” 1991, nr 3–4, s. 141–142.

Netografia

- Damien Perquis pozywa Jana Tomaszewskiego do sądu za „futbolowego śmiecia”*
http://www.lodz.sport.pl/sport-lodz/1,117108,10504713,Damien_Perquis_pozywa_Jana_Tomaszewskiego_do_sadu.html (data dostępu: 23.08.2013 r.).
- Wchodzi w życie nowelizacja ustawy o godle, barwach i hymnie RP*, online, dostępny w: <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/komunikat.xsp?documentId=1221285A2F62838CC1257A170023E08E> (data dostępu: 12.08.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3837511/Wszystko-wskazuje-na-to-ze-zwyciezca-Euro> (data dostępu: 23.08.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3825144> (data dostępu: 30.09.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3831368/Szaliki-pewnie-z-naszych-podatkow> (data dostępu: 2.09.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3836569/A-ja> (data dostępu: 22.09.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3835399/Niewazne-gdzie-dzis-jestesmy> (data dostępu: 30.08.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3834204> (data dostępu: 30.08.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3833742/Prawdziwi-pseudokibice> (data dostępu: 2.09.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3852057/Po-Euro-2012-cala-Polska-zadaje-sobie-tylko-jedno-pytanie-> (data dostępu: 2.09.2013 r.).
- <http://demotywatory.pl/3833901> (data dostępu: 20.09.2013 r.).

<http://demotywatory.pl/3856342/Jasne-ze-wrocimy> (data dostępu: 2.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3833127> (data dostępu: 20.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3854599/Naturalna-i-pewna-siebie-kobieta> (data dostępu: 2.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3833183/Damien-Perquis> (data dostępu: 23.08.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3834830/Eugen-Polanski> (data dostępu: 23.08.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3831276/W-imieniu-Narodu-Polskiego> (data dostępu: 23.08.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3826031> (data dostępu: 23.08.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3831128> (data dostępu: 20.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3831579/Czesi-juz-wiedza> (data dostępu: 3.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3834103/Takie-wsparcie-przy-wyniku-0-4> (data dostępu: 2.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3835784/Selekcjonerzy-oglosili-sklady-druzyn> (data dostępu: 3.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3833997/Polska-Czechy> (data dostępu: 3.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3838362> (data dostępu: 20.09.2013 r.).
<http://demotywatory.pl/3834949/18.06.2012-JESTEM-IRLANDCZYKIEM> (data dostępu: 3.09.2013 r.).
<http://jebzdzydyfb.pl/obrazek/26517/reakcja,kibic%C3%B3w.html> (data dostępu: 23.08.2013 r.).
<http://jebzdzydyfb.pl/obrazek/24306/reprezentacja,niemiec.html> (data dostępu: 30.08.2013 r.).
<http://jebzdzydyfb.pl/obrazek/26422/euro,2012,girls.html> (data dostępu: 2.09.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1257950/hymn.html> (data dostępu: 30.08.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1244352/polacy-na-euro.html> (data dostępu: 3.09.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1219620/flaga.html> (data dostępu: 22.09.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1230178/prosimy.html> (data dostępu: 30.08.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1241339/polska-czechy.html> (data dostępu: 3.09.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1236558/bolek-i-lolek-vs-sasiedzi.html> (data dostępu: 3.09.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1239152/zr%C3%B3bcie-z-nich-knedlicki.html> (data dostępu: 19.09.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1218725/polska.html> (data dostępu: 19.09.2013 r.).
<http://kwejk.pl/obrazek/1219667/faktoid-euro.html> (data dostępu: 19.09.2013 r.).
<http://www.pilka.biedronka.pl/> (data dostępu: 30.08.2013 r.).

Summary

Nationalism in a football perspective. The case of EURO 2012

The phenomena of popular culture's and daily life's connection with nationalism is becoming frequent object of a closer research. It seems that EURO 2012 could be regarded as an event which contributed to the reproduction of nationalist projections. It reinforced a perception of world divided into separate nations and promoted national identity. However, this has been achieved in a manner and by means different from that usually undertaken by the official authorities for the reason that the tournaments were filled with consumerism and playfulness. The UEFA European Championship corresponds with informal manifestation of nationalism which, in its own particular manner, enables emotional engagement, the vision of world of nations and the image of national community.

Tłumaczenie: Mateusz Siemion